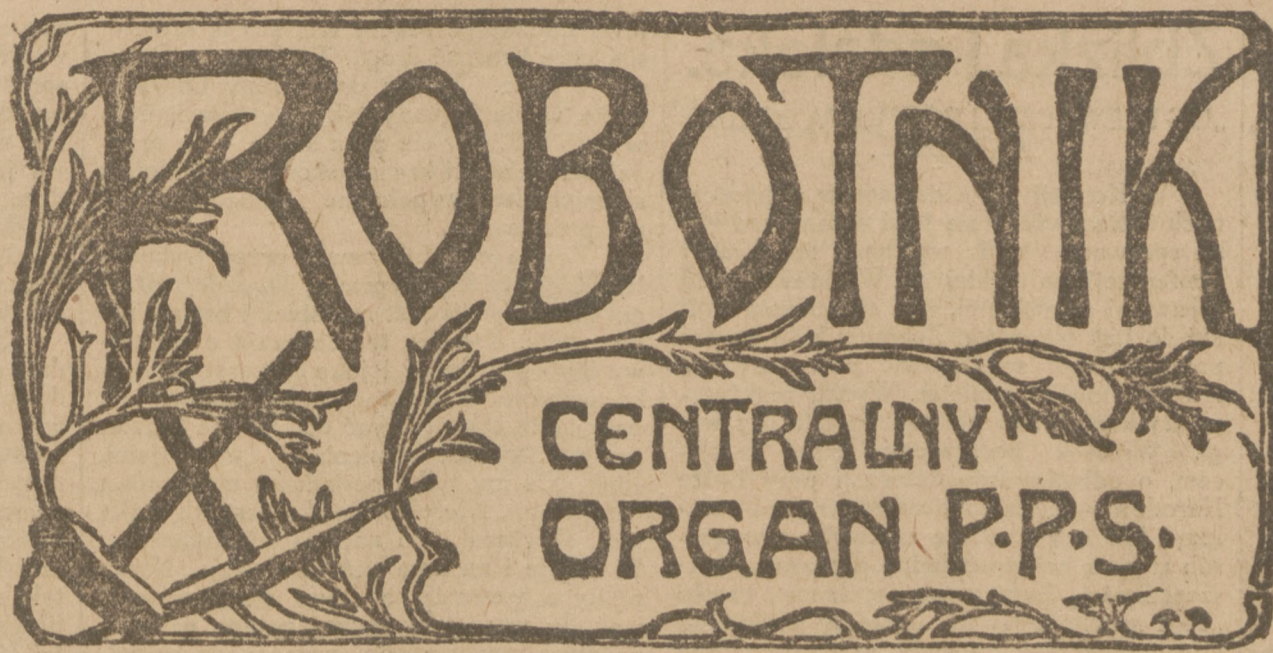


Niech żyje
rząd robotniczy
i włościański

Warunki prenumeraty

w Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Mk. 5.500.000.—
bez odnośnienia „ 5.000.000.—
na prow. mies. „ 5.500.000.—
Zagranicą „ 10.000.000.—
Za zmianę adresu 150.000.—



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Niech żyje
Socializm!

Ceny ogłoszeń

w tekście (przed kron.) Mk. 250 000
Nekrologi „ 100 000
zwykłe „ 150 000
drobne za jeden wyraz „ 100 000
Ceny ogłoszeń niteły rozniac
za wiersz wysokości 1 milimetr
I dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Na niedzielę, o 25% drożej
Parazyjne i tabele (bilanse) 50%
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje
wszystkie przyjęte ogłoszenia od
dnia zmiany cen bez uprzedniego za-
wiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Adminal-
stracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedynczy 250.000 mk.

A c n i n s t r a c j a c z y n n a o d 9 d o 5-e j b e z p r z e r w y . K a s a c z y n n a o d 11 d o 2 . R a c h u n k i p ł a t n e w s r o d y .

Towarzyski i Towarzysze! Robotnice i Robotnicy!

Pamiętajcie o organizowanym przez P. P. S. „Dniu Kobiet“ 25-go marca.

Z powodu mowy Hendersona.

Angielski minister spraw wewnętrznych Henderson w jednej ze swych mów wyborczych w okręgu Burnley (gdzie w ubiegły czwartek znaczną większością głosów zwyciężył przeciwnik konserwatywny) wypowiedział się na rzecz możliwie szybkiej rewizji traktatu wersalskiego, wraz „z podjęciem rozwiązania trudnej sprawy odszkodowań”. Zdaniem Hendersona, rewizja taka jest nagląca i konieczna zarówno pod względem terytorjalnym, jak gospodarczym.

Ten właśnie ustęp mowy wywołał wielkie poruszenie w Anglii i za granicą. W ciągu dwu dni konserwatyści i liberałowie zaspypywali Macdonalda pytaniami na temat przemówienia Hendersona, żądając wyjaśnień i dokładnego określenia stanowiska rządu w sprawie traktatu wersalskiego.

Na pierwsze zapytanie Macdonald odpowiedział, że gabinet nigdy nie składał oświadczeń w rodzaju Hendersonowskiego, że tylko oświadczenia gabinetu są wiążące dla polityki rządu, który ponosi odpowiedzialność wyłącznie za swe własne oficjalne oświadczenia, ale za nic więcej.

Odpowiedź ta nie zadowolili konserwatyści, którzy wznowili w różnej formie swe zapytania, aż marszałek położył im kres, ponieważ czas, przeznaczony na interpelacje, mijał. Konserwatyści nie dali jednak za wygrane i zażądali odroczenia posiedzenia i zajęcia się naglącą sprawą sprzeczności, zawartych w oświadczeniach ministrów w stosunku do polityki zagranicznej, oraz w sprawie zaręczania się strony rządu odpowiednich kroków, mających na celu usunięcie w opinii krajów sojuszniczych wrażeń, wywołanego mową Hendersona o traktacie wersalskim.

Macdonald zapytał marszałka, czy nie jest zdania, że wyjaśnienie, przezeń udzielone, jest wystarczające, zwłaszcza, że chodzi o oświadczenie, złożone poza Izba, za które rząd w żadnej mierze nie jest odpowiedzialny. Marszałek odparł, że nie sądzi, aby wniosek konserwatystów odnosił się do owego oświadczenia, ale że, jego zdaniem, idzie tu o to, że pytania, postawione rządowi, nie zostały wyjaśnione. Z tego względu proponuje on omawianie wniosku.

Na wieczornym posiedzeniu Izby Macdonald już wyraźnie odgrodził się od Hendersona, oświadczaając, że Henderson widocznie był pod wrażeniem, iż jako minister jego królewskiej mości może mówić jako osoba prywatna, co jest naturalnie mylne. Ministrów winni przemawiać z powagą i wstrzymanie złością, odpowiadającą ich stanowisku. Następnie Macdonald powtórzył, że program polityczny rządu wyłuszczonej został w jego exposé, że sprawa odszkodowań jest pierwszą przeszkodą do powszechnego uregulowania stosunków, że dopiero po przystąpieniu do załatwienia tej sprawy przez Komisję Reparacyjną nastąpi czas do zbadania innych spraw i rozwiązania ich, każdą z osobna.

Po tem oświadczeniu konserwatystów wycofali swój wniosek i zatarg został wycofany.

Ale istota tego zatargu przez to nie została usunięta ze świata. Idzie o to, że Hen-

derson, przemawiając na wiecu wyborczym, dał wyraz tej popularnej w szerokich masach angielskich opinii, że przyczyną wszystkiego zła powojennego jest traktat wersalski. Jest to prąd uczuciowy, wyrosły z rozczarowania i niezadowolenia, z bezrobocia i nędzy powojennej. Henderson, uzasadniając swój pogląd o konieczności rewizji traktatu pokojowego, powiedział dużo rzeczy słusznych, zwłaszcza, gdy krytykował obecny stan rzeczy w Europie, choć zarzuty jego pod adresem traktatu wersalskiego są jednostronne, gdyż nietylko sam traktat, ale w większej bodaj mierze powojenna polityka Ententy przyczyniła się do pograżenia Europy w chaos, Zresztą Partja Pracy — o ile się nie mylimy — głosiła sama w Izbie Gmin w r. 1919 za ratyfikacją traktatu.

Ale co innego najszlachetniejsza choćby krytyka traktatu, a co innego żądanie rewizji tegoż — i to natychmiastowej — po pięciu latach organizowania i budowania nowych stosunków europejskich właśnie na tym traktacie. O ile traktat jest zły, o tyle raptowne pozbywanie się tego traktatu stworzyłoby sytuację jeszcze gorszą. Henderson żąda przytem ogólnikowo rewizji postanowień terytorjalnych i gospodarczych, nie określając bliżej, o jakie postanowienia mu chodzi i nie robiąc różnicy między jednym a drugim. Tymczasem spraw tych nie można traktować jedną miarą. Jeśli idzie np. o sprawę odszkodowań niemieckich, to w ramach traktatu wersalskiego istnieje bardzo szeroki zakres możliwości porozumienia, a jeżeli dotychczas nie doszło do tego, to lwia część winy spoczywa na burżuazyjnych rządach Ententy i Niemiec. Toż sam Macdonald przewiduje załatwienie sprawy odszkodowań, jako wstęp do innych, a więc na podstawie traktatu wersalskiego. A gdyby nawet w sprawie odszkodowań miały nastąpić pewne zmiany w odnośnych artykułach traktatu, nie widzimy powodu do rozdzierania szat: pokój i pomyślność Europy warte są chyba tyle, co pewne artykuły mądrości wersalskiej Lloyd George'a i Clemenceau. Pod tym jednak warunkiem, że zmiany dokonane w porozumieniu zainteresowanych stron i ściśle ograniczając się do sprawy spornej, by nie stworzyć precedensu do nieuzasadnionych rewizji w innym kierunku.

To samo, co w sprawie odszkodowań, możnaby powiedzieć np. o sprawie okupacji terenów niemieckich i in.

Zgoda inaczej przedstawia się sprawa zmian granic obecnych w Europie. Tu każdy rozumie, że samo podnoszenie tej sprawy już wytwarza nastroje wojenne, gdyż żadne państwo nie zgodziłoby się w warunkach obecnych na dobrowolne okrojenie swego terytorjum. Niejasność formuły Hendersona powiększa się przez to, że ganiąc twórców traktatu za ich „gwałcenie starych tradycji”, jednocześnie domaga się powrotu do idei Wilsona, który przecież w swych 14 punktach gruntownie zerwał z tradycją przedwojenną, na punkcie geografji politycznej Europy.

Pewnie, że postanowienia traktatu wer-

salskiego także pod względem granic zawierają błędy i wady, którym mają zaradzić do pewnego stopnia przepisy o ochronie mniejszości narodowych. I im mniej będzie walk narodowych w granicach jednego państwa, tem słabiej odczuwane będą niedomagania traktatu.

Ale rewizja traktatów obowiązujących nie osiągnie się pożądanego celu. Ironja losu chce, że właśnie obecnie Izba Lordów zatwierdziła traktat lozański, który przecież również nie jest bez grzechu w sprawie granic narodowych.

Mowa Hendersona była więc błędem politycznym, który jednak znacznie naprawił Macdonald, zmuszając w końcu do milczenia zarówno konserwatystów, jak liberałów. Jedni i drudzy mogli przyrzeczyć się do

słów Hendersona, ale ani jedni, ani drudzy nie mogą się poszczycić żadnymi zasługami w polityce zagranicznej, gdy władza była w ich ręku, ani też programem, podobnym do programu Macdonalda. Szczególnie nie-smaczne było wystąpienie Lloyd George'a... w obronie traktatu wersalskiego, tego samego Lloyd George'a, który tuż po śmierci Wilsona wyrzekł się autorstwa artykułów traktatu, dotyczących okupacji Nadrenji, a w licznych artykułach dziennikarskich drwił z traktatu i wołał o jego rewizję, tego samego Lloyd George'a, który swą dwulicową polityką wobec Niemiec i Francji, najwięcej przyczynił się do zdyskredytowania traktatu wersalskiego i zaba-gnienia stosunków europejskich.

J. M. B.

Sprawa tow. Grzeczmarowskiego.

O działalność Radomskiej Rady Zw. Zawod. i rozpowszechnianie odezwy CKW. PPS.

Tow. Józef Grzeczmarowski, ławnik Magistratu m. Radomia, stanął w dniu 28 lutego przed Sądem Okręgowym w Radomiu, oskarżony o to, że:

1) utworzył w Radomiu, bez wiedzy władz administracyjnych, Radę Związków Zawodowych z wiedzą, że Rada przedsięwzięła środki szczególne do ukrycia celów, do jakich zmierza i

2) że dn. 4 listopada 1923 r. w lokalu tej Rady rozpowszechniał odezwę C.K.W. P.P.S., wzywając proletarij do strajku powszechnego, jako odpowiedź na militaryzację kolei i sądy doraźne.

Na sprawie zostało ustalone, że miejscowe władze były dobrze poinformowane

o istnieniu Rady i jej działalności i że komunikowały się z nią urzędownie.

Sąd uznał, że odezwa listopadowa nie zawiera treści występnej i że Rada nie ukrywała swych celów, i skazał tow. Grzeczmarowskiego na karę pieniężną w wysokości 10 złotych jedynie za niezarejestrowanie Rady.

Miejscowa kołtmerja, nie mogąc uspokoić się z powodu zwycięstwa P.P.S. w wyborach do Rady miejskiej, pragnęła gorąco surowego wyroku na tow. Grzeczmarowskiego.

Robotnicy radomscy przybyli ławą do Sądu, a policja obsadziła Sąd i plac.

Po wyroku robotnicy urządzili na ulicy tow. Grzeczmarowskiemu serdeczną owację.

Kapitalistyczne prowokacje.

W dniu 8 lutego 1924 r. w Zakładach Ostrowieckich (huta i fabryka wagonów) oraz w Zakładach Starachowickich (huta i fabryka amunicji) wywieszono ogłoszenia, zawiadamiające robotników o redukcji płac.

Redukcja miała nastąpić z dniem 1-go marca r. b.

Zarządy wymienionych zakładów pragną zredukować płace lutowe o 30%, to znaczy, że płace robotników w marcu wynosiłyby zaledwie 70% płac lutowych.

Zarządy Zakładów powyższych wiedzą doskonale, że płace robotników ostrowieckich i starachowickich były i są daleko niższe, niż płace robotników, zatrudnionych w zakładach analogicznych w Zagłębiu, Częstochowie czy Warszawie.

Znany również jest fakt, że ceny niektórych artykułów (np. tłuszczów) są w tych miejscowościach wyższe niż w Warszawie, a ceny większości artykułów pierwszej potrzeby równają się poziomowi cen warszawskich lub niedaleko od nich odbiegają.

Niema więc żadnych rzeczowych powodów do obniżania płac, a już skandaliczne jest żądanie redukcji płac o 30%, gdy Komisja Statystyczna w Warszawie wykazała obniżenie poziomu drożyzny tylko o 2%, a w niektórych miejscowościach maksimum 4 — 5%.

W Zakładach Ostrowieckich popełniono przytem tę nieprzyzwoitość, że dano robotnikom tygodniowy termin na wyrażenie zgody na tak znaczną redukcję tych niezwykle niskich płac i zagrożono, że kto się na redukcję nie zgodzi, niech uważa się z dniem 1 marca 1924 r. za zwolnionego z pracy.

Wymówiono więc gremjalnie pracę paru tysiącom robotników, wśród których jest wielka ilość takich, którzy w tych zakładach pracują od wielu lat. W ten sposób usiłuje się odebrać robotnikom nabyte prawa.

Zakłady Ostrowieckie jak i Starachowickie korzystały z wielkich kredytów państwowych; w Ostrowcu wyrabia się wagony dla kolei państwowych, a Starachowice za pieniądze państwowe wybudowały fabrykę broni.

Mało jednak tym panom podwójnych, dotychczasowych korzyści płynących z kredytów państwowych i niskich płac, — pragną jeszcze wyzyskać okres sanacyjny dla znacznego obniżenia już i tak głodowych zarobków.

Robotnicy na redukcję płac się nie zgodzili, więc jeden z dyrektorów Zakładów Ostrowieckich p. Chrzanowski, oświadczył robotnikom, że z dniem 1 marca „buda będzie zamknięta”.

Teatr Komedja. Codziennie „Cudowne me-
dium”. Dziś o godz. 4 po poł. „Kochanek od ser-
ca”.

Teatr Nowości. Codziennie „Frasquita”.

Teatr Wodewil. Codziennie „Najpiękniejsza z
kobiet”.

Teatr im. Fredry. Dziś o godzinie 12-iej w
poł. „Królowa śnieżka”. O godz. 4 po poł. „Care-
wicz” wieczorem „Chata za wsią”.

Teatr Popularny. Dziś po poł. i wiecz. „Wier-
na kochanka”.

Teatr Stańczyk. Dziś dwa przedstawienia
„Szopki Brzuchostawickiej” i programu składane-
go. O godz. 5 m 15 (ceny niższe) i 9 m. 15 (ceny
zwykłe)

Qui Pro Quo. Codziennie doskonały program
składany.

Z Filharmonji. Dzisiejszy poranek muzyczny
wypełnią utwory muzyki francuskiej. Solistką bę-
dzie p. Zofja Zabiello - Mazurkiewiczowa (śpiew).
W programie Taniec szkieletów Saint-Saënsa.
Dwie suity Bizeta „Arleżjanki”, Marsz Rakocznego,
Taniec sylfów Berlioz i in.

Na popołudniowy koncert symfoniczny złożą
się dwa arcydzieła literatury orkiestrowej: piąta
symfonia Czajkowskiego i „Ekstaza” Skrjabinina.
Dyryguje G. Fitelberg

Z TEATRÓW ŚWIETLYNYCH
Rococo. — „Koniec Troi”.

W „Rococo” wyświetla się obecnie ciąg dal-
szy eposu o pięknej Helenie, królowej greckiej.
Część druga tak jak pierwsza odznacza się
dużym smakiem artystycznym, szeregiem ładnych
zdjęć i pewną dozą historycznych wiadomości. Ca-

łość jest efektowna, niebanalna, o zakroju peda-
gogiczno - pouczającym

Strona zewnętrzna oczywiście jest nierówna-
na. Zdjęcia, a zwłaszcza widoki i sceny rodzajowe
obmyślono starannie, a wykonano z dużym nakła-
dem trudów nie i kosztów. Szkoda, że gra artystów
nie jest zupełnie zadowalająca. „Basiki” Gajda-
row stokrót bardziej czaruje we fraku, niż w śla-
sycznej tunice, a jego uroczą partnerka „obnosi
swą urodę” — i nic więcej. Od artystki, mającej w
swych rękach rolę tytułową, wymaga się przeważ-
nie nieco więcej. Iln.

NA RATY Splaty długoterminowe **NA RATY**
1/4 część przy kupnie

Gotowe ubiory cywilne i wojskowe — okrycia damskie — ubiory dziecinne.
Wykonywamy ubiory i okrycia we własnych pracowniach p/g. miary.
Materiały męskie: kamgarny, bostony, kowerkoaty, korty, materiały wojskowe.
Materiały damskie: gabardyny, cap, szewioty, satyny, wełny, trikotina w kolorach.
Płótno w sztuczkiach, materiały bieliźniane, koldry wátowe, firanki, chustki wełn.
Gotowa bielizna męska i damska.

D/H. Kurcan **DŁUGA 50** na wprost
w podwórzu ul. Bielańskiej.

Duży wybór.

Ceny jak za gotówkę.

NA RATY

Manufaktura
Konfekcja damska i męska
Bielizna damska i męska
Gotowe damskie i męskie ubiory
Futra, obuwie, trykotaże

Wykonywamy we własnych pracow-
niach ubiory męskie i damskie z obra-
nego materiału podług miary.

Ceny niższe o 25%

na splaty długoterminowe w markach polskich i złotych

Rogaliński, Zaremba i Ska

Warszawa, ul. Miodowa Nr. 6 i Podwale Nr. 3.
Telefon 152-20.

Oddział: Poznań, Szewska 11. Telefon 50-41.
Uwaga: Ważne dla Prowincji.

Urzednikom państwowym i komunalnym całej Rzeczypospolitej Polskiej
wydajemy towary na podstawie legitymacji.

Ceny niższe o 25%

Kino PALACE

Chmielna 9, tel. 5114.
Początek o godz. 4-iej posol.

Niedzwiałnie
ostatni
dzień.

Dwa światy

Dramat zyciowy w 10 potężnych aktach na tie
prawdziwego zdarzenia.
Wykonawcy rol g'ównych: Arcydzieniczka Hen-
ny Porton, Syn „Ghelta” Ernest Dautz,
Rabi A. Mor wski (art. trupy Wileńskie).

Uwaga! W celu udostępnienia jaknajsz-
erszym sferom bywalców kinematograficz-
nych pokazu filmu, Dyrekcja uży-kała pra-
wo redukcji cen o połowę w godzinach od
4-iej do 6.30.

25% Splaty **TANIEJ** długoterminowe 25%
4-ta część przy **NA RATY**
kupnie
okrycia damskie i ubiory męskie
w pracowni **Twarda 26 m. 10,** w podwórzu na prawo, 1-sze piętro.
J. Branicki
Zamówienia wykonywam punktualnie.

Za **2.500.000** dajemy towary za **10.000.000** mk.

Każdy ma możność ubierać się **TANIO** i wykwinnie jedynie w firmie
„POLSZYK” Niecała № 2,
tel. 295-08.

NA RATY na splaty
długoterminowe

Okrycia i Kostjomy damskie, Sukna, Korty, Krepy,
Ubiory męskie Kowerkoaty,
gotowe i na zamówienie Gabardyny,
we własnych pracowniach, podług ostatnich modeli. Adamaszki,
Krój wykwinny. Robota solidna. Materiały Bieliźniane.
Uwaga! Podczas obladu od godz. 1 i pół — 3 pp. magazyn zamknięty.

4-ta część przy kupnie!

NA RATY do 4-ch miesięcy

wykwintne okrycia damskie, ubiory męskie i dziecięce
w wielkim wyborze po cenach znacznie niższych

poleca t. **„Szyk”** Długa 23
wejscie z frontu
i przez bramę.

Duży wybór materiałów na ubrania męskie i damskie.
UWAGA! Obstalunki z własnych i powierzonych materiałów wykony-
wamy na zadan o w przeciągu 24 godzin.

Wielka Wyprzedaż

pierwszorzednych towarów
po cenach konkurencyjnych

Płótna:		Na suknie i kostjomy damskie.	
		Jedwabie:	
Płótno na bieliznę	1.800.000 mtr.	Crepe de Chine	18.000.000 mtr.
Zefiry na koszule	1.800.000 "	Messalin Duchesse	180.000.000 "
Tyk na wyspy	2.350.000 "	Satin Duchesse	20.000.000 "
Oxford pościelowy	2.000.000 "	Crepe Georgette	20.000.000 "
Flanela	1.700.000 "	Bostony damskie	
Dymka	2.200.000 "	pełnej szerokości	14.000.000 "
Surówka	1.700.000 "	Bostony kostjumowe	
Obrusy	8.000.000 "	czysty kamgarn	20.000.000 "
Kapy pikowe	10.000.000 "	Bostony bielskie	
Prześcieradła	7.000.000 "	w najwyższych gat.	32.000.000 "
Chustki puszyste 10 i 20 miljonów		Gabardina czysty kamg.	18,20 mil.
		Wełny matowe	14.000.000 mtr.
		Szewioty po 4, 5 1/2, i 6 miljonów.	
Na ubrania:			
Ubraniowe Neptun	6.000.000 mtr.	Boston wełniany	14.000.000 mtr.
" Karo	9.000.000 "	" "	20.000.000 "
" Konkordja	13.000.000 "	" kamgarn	40.000.000 "
		Krepa	40.000.000 "

i wiele innych towarów.

WARSZAWSKA KONKURENCJA Sp. z ogr. odp.
64 Nowy Swiat 64. Zwracamy uwagę na adres.

NA RATY

Ubiory męskie, okrycia damskie
Gotowe. Zamówienia.
Wielki wybór towarów manufakturowych kraj. i zagranicznych.
M. SOBOL, Świętokrzyska 34, róg Jasnej
vis-à-vis P. K. O.

Świerzbę i Śwedenie
usuwa krem „MUKUNA”,
nie plami bielizny, posiada miły
zapach J. WEROCZY, Bednarska
№ 13. Apteka. Żądać wszędzie

